

UZASADNIENIE

M. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od R. K. kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia (...) r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 359,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia (...) r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia. Wnosił także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Powód wskazał, że w nocy z 19 na (...) r. w klubie (...) w miejscowości J. pozwany R. K. zadając uderzenia pięścią w twarz powoda dokonał uszkodzenia jego ciała, w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci złamania ściany dolnej oczodołu lewego, złamania wieloodłamowego ściany przedniej i bocznej zatoki szczękowej lewej oraz złamania lewego łuku jarzmowego. R. K. został uznany za winnego i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł..

Pozwany R. K. wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy w Zambrowie ustalił i zważył, co następuje:

W nocy z 19 na (...) r. w klubie (...) w miejscowości J. R. K. zadając uderzenie pięścią w twarz M. B. dokonał uszkodzenia jego ciała, w wyniku czego M. B. doznał obrażeń ciała w postaci złamania ściany dolnej oczodołu lewego, złamania wieloodłamowego ściany przedniej i bocznej zatoki szczękowej lewej oraz złamania lewego łuku jarzmowego.

Wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie II K (...) Sąd Rejonowy w Ł. uznał R. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 157 § 1 kk skazał go, a na mocy art. 157 § 7 1 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę w kwocie 10 zł. Na podstawie art. 46 § 1 kk zasądzono od oskarżonego R. K. na rzecz pokrzywdzonego M. B. kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia w całości. Zadośćuczynienie M. B. od R. K. otrzymał.

Bezpośrednio po zdarzeniu M. B. został przewieziony przez znajomych do szpitala w O., gdzie został poddany 3-dniowej hospitalizacji.

W czasie hospitalizacji w (...) Szpitalu (...) w O. przeprowadzono konsultację laryngologiczną i okulistyczną. Określono czasową niezdolność do pracy od (...) r. do (...) r. Zalecono konsultację w Poradni (...) Szczękowo – Twarzowej, oszczędzający tryb życia oraz dietę płynną, przepisano lek amoksilklav 875 mg +125 mg. W szpitalu (...) otrzymał informację, że nie ma lekarza chirurga szczękowego w związku z czym zmuszony był poszukać samodzielnie specjalisty z zakresu chirurgii szczękowej. Z uwagi to M. B. znalazł specjalistę w W..

Od (...) r. do (...) r. był hospitalizowany w Szpitalu (...) w W. z rozpoznaniem: złamanie kości jarzmowej i szczęki. W trakcie pobytu w szpitalu w W. w dniu (...) r. miał wykonaną operację repozycji i osteosyntezy oraz zastosowano leczenie farmakologiczne. M. B. opuścił szpital z zaleceniami: oszczędzającego trybu życia, diety miękkiej przez 6 tygodni, unikania urazów twardeczaszki przez okres 6 miesięcy, starannej higieny jamy ustnej w tym płukania jamy ustnej płynem E., odbycia wizyty kontrolnej celem zdjęcia szwów, nie zwiększania ciśnienia w górnych drogach oddechowych przez 3 tygodnie od zabiegu. Zalecono przyjmowanie leków: A. (1 tabletkę co 12 godzin), E. (1 tabletkę co 24 godziny), A. (2 tabletki co 8 godzin).

Po wyjściu ze szpitala (...) zmuszony był ponownie do wyjazdu do w/w szpitala w W. na zdjęcie szwów.

M. B. przyjmował leki zalecone przez lekarzy. Stosował się do zaleceń odnośnie diety.

Ceny lekarstw, jakich przyjmowanie miał zalecone M. B. wynoszą: E. ok. 29,99 zł, A. 55,99 zł, A. ok. 14,99 zł, E. ok. 38,99 zł, A. ok. 41,26 zł.

W dacie zdarzenia M. B. zatrudniony był w firmie (...) Sp. z o. o. w W. na stanowisku młodszego specjalisty ds. T. Operacyjnego na okres próbnym w wymiarze czasu pracy 3/4 etatu z miesięcznym wynagrodzeniem 1.800 zł brutto.

Dodatkowo pracował przy sortowaniu przesyłek osiągając miesięcznie dodatkowo powyżej 800 zł. W maju 2018 r. – w związku ze zdarzeniem, którego stał się ofiarą - zrezygnował z pracy dodatkowej.

M. B. ma (...) lat. Jest zatrudniony w firmie kurierskiej (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w B.. Do chwili obecnej ma widoczną bliznę na łuku brwiowym. Przed zdarzeniem uprawiał sporty rekreacyjnie. Po wypadku nie może uprawiać sportów kontaktowych. Zmuszony jest, aby szczególnie uważać. Doznany uraz ogranicza go w prowadzeniu aktywnego życia. Przy większym wysiłku fizycznym ma obrzęk na twarzy.

R. K. ma 23 lata. Jest zdrowy. W przyszłości planuje przejąć gospodarstwo rolne po rodzicach. Wcześniej był dwa razy karany za pobicia.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o: wyrok (k. 9-10), karty informacyjne leczenia szpitalnego (k. 11-15, 16), umowę o pracę (k. 17-18), wydruki internetowe (k. 19-23, 24), wezwania (k. (...), 26, 27), wydruki (k. 28, 29), pismo (k. 30), akta II K (...) Sądu Rejonowego w. Ł., zeznania i wyjaśnienia powoda (k. 50v-51, k. 52).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że miało miejsce zdarzenie skutkujące uszkodzeniem ciała u powoda, jak również to, że obowiązek naprawienia szkody powstałej w wyniku zdarzenia spoczywa na pozwanym jako sprawcy szkody.

Kwestią nie budzącą wątpliwości był również rodzaj obrażeń jakich doznał powód i jego konsekwencji zdrowotnych. Pozwany nie kwestionował związku tych obrażeń z ciosem zadany powodowi w głowę. Jak wynika z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w. Ł. z dnia (...) r. w sprawie II K (...) R. K. został uznany winnym popełnienia zarzucanego czynu i został za niego skazany.

Sąd Rejonowy w. Ł. co prawda na zasadzie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego R. K. na rzecz pokrzywdzonego M. B. kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia w całości. Zgodnie natomiast z art. 46 § 3 kk orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiazki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego.

Zgodnie z art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Odnosząc się do kwestii żądanego przez powoda zadośćuczynienia zgodnie z treścią art. 445 § 1 oraz 444 kc Sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy stanowiącej rekompensatę za doznaną krzywdę. Ustawodawca poza wskazaniem, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Orzecznictwo Sad Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich okoliczności jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg leczenia. Sam ustawodawca nie wprowadził obligatoryjności przyznawania zadośćuczynienia pozostawiając decyzję o jego przyznaniu każdorazowo sądowi orzekającemu, co oznacza, iż samo doznanie szkód nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczące (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że biorąc pod uwagę takie okoliczności jak wiek poszkodowanego, rodzaj i stopień doznanych obrażeń ciała, stopień natężenia bólu i cierpienia, wpływ zdarzenia na życie osobiste powoda i jego samopoczucie psychiczne, żądana kwota 5.000 zł zadośćuczynienia nie jest kwotą wygórowaną i jest utrzymana w rozsądnych granicach, winna też zrekompensować krzywdę powoda.

Powód w dacie zdarzenia miał 24 lata. Do pobicia doszło na dyskotecę, zatem w miejscu publicznym. Powód nie znał wcześniej pozwanego, nie było między stronami żadnego konfliktu. W wyniku pobicia powód doznał poważnych obrażeń. Miał złamane 3 kości twarzy. Doznał obrażeń ciała w postaci : złamania ściany dolnej oczodołu lewego, złamania wieloodłamowego ściany przedniej i bocznej zatoki szczękowej lewej oraz złamania lewego łuku jarzmowego, które to powodowały konieczność hospitalizacji powoda ale przede wszystkim przebiegu operacji. W trakcie pobytu w szpitalu powód miał zakładane (oraz potem zdejmowane) szwy, musiał przyjmować leki przeciwbólowe. Okoliczności te niewątpliwie powodowały dyskomfort dla powoda. Również na skutek obrażeń odniesionych w wyniku pobicia powód do chwili obecnej ma bliznę na łuku brwiowym. Oszczędzenie wyglądu powoda, może być tym bardziej uznane za dotkliwe ze względu na młody wiek powoda. Powód – w ocenie Sądu - przed wypadkiem był zdrowym mężczyzną, zaradnym życiowo. Potrafił bowiem pogodzić ze sobą 2 prace. Oprócz bowiem pracy w firmie kurierskiej dorabiał przy sortowaniu przesyłek. Po wypadku ze świadczenia drugiej pracy musiał zrezygnować, gdyż wiązało się to ze zbyt dużym wysiłkiem fizycznym (pojawiał się automatycznie obrzęk na twarzy powoda).

Po okresie hospitalizacji powód musiał przestrzegać diety, prowadzić oszczędzający tryb życia, prowadzić nader staranną higienę jamy ustnej, musiał unikać urazów twarzoczaszki oraz nie zwiększać ciśnienia w górnych drogach oddechowych przez okres ok. 3 tygodni od zabiegu. Powód był również uznany za osobę czasowo niezdolną do pracy w okresie od (...) r. do (...) r. W tym czasie nie mógł pracować zawodowo. Powód wskutek zdarzenia i przebytych obrażeń musiał zrezygnować bądź ograniczyć różne aktywności. Nie mógł uprawiać sportów kontaktowych, a wcześniej regularnie chodził z kolegami, żeby grać w piłkę. Istotnym jest, iż powód do chwili obecnej obawia się o lewą część twarzy, gdy znajduje się w większym skupisku ludzi lub gdy uprawia sporty kontaktowe. Ponadto do chwili obecnej powód odczuwa zmiany pogodowe .

Na uwzględnienie zasługiwało również zgłoszone przez powoda żądanie zwrotu kosztów związanych z leczeniem, gdyż znajduje ono oparcie w treści art. 444 § 1 kc. Przepis ten przewiduje bowiem, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje przy tym wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

Artykuł 322 kpc stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Oznacza to, że jeśli strona powodowa wykazała, że w następstwie wypadku poniosła szkodę związaną z potrzebą np. zapewnienia opieki nad powodem, zakupu niezbędnych leków, konieczność rehabilitacji, to powództwo w tym zakresie nie może być oddalone, lecz niezbędne jest ustalenie wysokości kwot należnych z tego tytułu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 2014 r. I ACa 1142/13).

W ocenie Sądu żądana przez powoda kwota 359,82 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia jest również uzasadniona w okolicznościach niniejszej sprawy. Powód bardzo szczegółowo w pozwie (k.5) dokonał matematycznych wyliczeń, co wchodzi w skład ów sumy, które tutejszy Sąd w pełni podziela. Przede wszystkim kwota 165,82 złotych (z tytułu utraconego zarobku), koszty zakupu leków – 120 złotych i dojazdu do (...) szpitala klinicznego.

Jakkolwiek powód nie przedstawił rachunków, potwierdzających zakup leków niezbędnych w toku procesu leczenia, w ocenie Sądu twierdzenia o ich zakupie są wiarygodne, a potrzeba ich nabycia nie budziła wątpliwości w świetle analizy szpitalnych kart informacyjnych (zapisów - zaleceń przyjmowania takich leków jak : A., E., A. k. 16, A. k.14, płyn infuzyjny k. 14) i zasad doświadczenia życiowego oraz mając na uwadze poważne obrażenia jakich doznał powód. Biorąc też pod uwagę czas, jaki upłynął od zdarzenia trudno wymagać od powoda, aby skrupulatnie

gromadził rachunki za zakup leków czy też bilety za przejazdy dla potrzeb przyszłego procesu odszkodowawczego, gdyż mając na względzie poważny stan zdrowia powoda po zdarzeniu można wnioskować, że w tym pierwszym okresie skupiał się on raczej na dążeniu do jak najszybszego powrotu do zdrowia, niż gromadzeniu materiału dowodowego na poczet przyszłej sprawy sądowej. Powód podał, iż nie pamięta nazw leków, pamięta jedynie, że zakupił je zgodnie z zaleceniami lekarskimi. W ocenie Sądu trudno oczekiwać również od powoda, iż po takim czasie od zdarzenia, po upływie ponad roku, będzie szczegółowo pamiętał nazwy specjalistycznych leków.

Oprócz kosztów zakupu leków jakie w związku z leczeniem musiał ponieść powód, oczywistym jest, iż był on też zmuszony do poniesienia kosztów dojazdu do placówek medycznych, w szczególności do (...) szpitala klinicznego, który musiał odwiedzić co najmniej dwukrotnie (zatem 2 przejazdy, każdy w dwie strony: tam i z powrotem). Sąd nie podzielił zarzutów strony pozwanej, jakoby powód mógł podejmować dalsze leczenie, najbliżej swojego miejsca zamieszkania, tj. w szpitalu w O.. Powód podnosił, że przebywając w szpitalu w O. otrzymał informację, że w szpitalu tym nie ma specjalisty z zakresu chirurgii szczękowej, dlatego też trudno jest czynić powodowi zarzut, że tego, że chciał jak najszybciej znaleźć specjalistę z zakresu chirurgii szczękowej, aby jak najszybciej wrócić do zdrowia. Dodatkowo powszechnie wiadomym jest, że w większych miastach istnieje łatwiejszy dostęp do specjalistycznych poradni medycznych i lekarzy specjalistów.

Końcowo Sąd zauważa, iż powód nie został nigdy nawet przeproszony przez pozwanego. Wyrok skazujący w sprawie karnej zapadł w trybie art. 335 § 1 kpk na posiedzeniu bez przeprowadzania rozprawy, zatem za zgodą R. K., w sytuacji kiedy okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości, a R. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Tymczasem w sprawie cywilnej w swoich zeznaniach ewidentnie starał się on umniejszyć swoją rolę i winę w całym przedmiotowym zdarzeniu, po to by uniknąć odpowiedzialności cywilnej.

Zdaniem Sądu powyższe zasądzone kwoty nie są w żadnym stopniu wygórowane. Trzeba mieć na uwadze bowiem fakt, iż pozwany jest mężczyzną zdrowym, w młodym wieku, posiada wykształcenie średnie i zdaniem Sądu jest w stanie podjąć pracę, by ewentualnie zgromadzić środki należne powodowi.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc obciążając nimi w całości pozwanego. Na koszty składają się: opłata od pozwu w wysokości 268 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł.